

WIADOMOŚCI PARAFJALNE

RZESZOWSKIE

O Dniu

Eucharystycznym.

W grudniu odbyło się posiedzenie ściślejszego komitetu Dnia Eucharystycznego. Uchwalono zatwierdzić program zeszłoroczny. Tak więc przy pomocy Bożej Dzień Eucharystyczny rozpocznie się uroczystym otwarciem dnia 7-go maja o godz. 3-ej popołudniu. Po przemowie przedstawicieli komitetu, rządu, miasta i rozmaitych stanów wygłoszone będą trzy referaty. Wieczorem o godz. 7-ej rozpocznie się całonocna adoracja Najsw. Sakramentu Dnia 8-go maja odbędzie się procesja na podwórze pułku 17-go, tutaj odprawi się Msza św. z kazaniem a po powrocie i zakończeniu procesji przemowy z balkonu plebanji i rozwiązanie dnia. Wieczorem o godz. 8-mej odbędzie się w sali „Sokoła“ uroczysta akademja. Nadto sekcja miłośierdzia urządzi obiad dla 100 ubogich.

Całemu dekanatowi rzeszowskiemu powinno chodzić o jak najwspanialsze urządzenia Dnia Eucharystycznego i dlatego prócz komitetu, który dołoży wszelkich starań, wszyscy przez modlitwę, rozmowy, agitację mają się przyczynić do tego. Wówczas pamięć tego dnia pozostanie na długo w dekanacie i przyczyni się do uzyskania wielu łask Bożych.

Z Komitetu

Dnia Eucharystycznego.

KALENDARZ MIESIĘCZNY.

Niedziele w lutym. Dnia 2-go przypada IV niedziela po Trzech Królach oraz święto oczyszczenia N. P. Marii. Po kościołach święci kapłan gromnicę, która jest symbolem P. Jezusa. P. Jezus jest światłością świata! Szczęśliwy ten człowiek, który od kołyski aż do trumny wpatruje się w to światło i niem się w życiu kieruje. Prawda, powiadają ludzie bez wiary, że nie P. Jezus ani kościół katolicki wskazują dobrą drogę życia, ale wiedza, oświata. Tymczasem jest inaczej: nauka, oświata są potrzebne człowiekowi, ale wiara w Jezusa, słuchanie kościoła prowadzą do wiecznego szczęścia. Och! z jak wielką radością biorą ci wierzący i posłuszni kościołowi gromnicę do ręki w chwili skonania! Ten Jezus, którego czcili, poprowadzi ich do podwoi niebieskich.

Dnia 9-go lutego przypada V niedziela po Trzech Królach. Ewangelja mówi o kłakolu i pszenicy. Jak po niwach polskich dużo jest kłakolu, tak jest dużo kłakolu po chatach, suterrenach, kamienicach i pięknych pałacach. Zasiał go nieprzyjaciel rodu ludzkiego a więc i narodu polskiego t. j. szatan i jego... adherenci. W dobrej wierze przyszedł na wiec nie jeden niewinny chłopak, porządny gospodarz a wtem padło jedno słowo nieszczęsne. I tak serce jego zawróciło, że stało się powodem osłabienia wiary, zmniejszenia miłości a potem i grzechu śmiertelnego. I nic a nic potem nie pomogło, grzechy

1100

ogz.

przyrosły do duszy i ciągną na zatracenie. Bójmy się więc i lękajmy zgorszenia!

Dnia 16-go lutego przypada niedziela Starozapustna. Zbliża się post wielki i dlatego kościół nawołuje do pracy w winnicy duszy. Zacznij, drogi chrześcijaninie, zastanawiać się rozważnie nad grzechami. Przypatrz się, jak one są liczne, jak cię przygarbiają swoją ciężkością, jak się lękasz śmierci! Uważ tedy, oto głos Boga żywego woła do ciebie: „Dokąd zaszedłeś, dziecię moje? Czy nie widzisz, żeś nagi, bo nie masz łaski poświęcającej? Zacznij więc raz pokutować, jak Adam po upadku w raju. Czasy mego miłosierdzia nastają — korzystaj z nich!

Dnia 26-go lutego przypada niedziela mięsopustna. W lekcji na tę niedzielę czytamy wynurzenia św. Pawła o sobie. Powiada on, że bardzo wiele pracował dla P. Jezusa, że bardzo wiele dlatego cierpiać od ludzi, że P. Jezus wiele łask mu udzielił. Gdy jednak prosił, żeby go P. Jezus uwolnił od pokus, otrzymał odpowiedź, że dość ma na jego łasce. W pokusie dusza się umacnia. I my nie lękajmy się pokus, ale je zwalczajmy, a spokój sumienia będzie naszym udziałem.

Święta kościelne. Dnia 11-go lutego przypada rocznica ukazania się N. P. Marji w miejscowości Lurd we Francji. Mnóstwo tam cudów dzieje się do dnia dzisiejszego a przede wszystkim cudów nawracania się grzeszników. Oby i u nas te nasze odpusty stały się prawdziwymi dniami nawracania się ludzi. Dnia 14-go lutego przypada święto św. Walentego męczennika, oraz patrona diecezji przemyskiej. Dnia 24-go lutego przypada święto św. Macieja apostoła, wybranego na miejsce zdrajcy Judasza.

Posty w lutym. We wszystkie piątki obowiązuje wstrzemięźliwość od rosołu i mięsa, natomiast wolno używać do potraw, jako omasty,

tłuszczu zwierzęcego. Do tego postu obowiązani są wszyscy od skończonego roku 7-go aż do śmierci.

Ciało zmartwychwstanie.

Wszyscy aż zanadto dobrze wiemy, że umrzemy. W takiej parafii rzeszowskiej wypadków śmierci jest rocznie około 400. Nowe dzwony ciągle dzwonią umarłym. I przy pogrzebie twoim, który to czytasz, może wkrótce zadzwonią. Co to za rozpacz, co to za lęk, gdzie się dostaniesz! W kościele naszym katolickim mamy jedną, wielką pociechę, która się nazywa nadzieją chrześcijańską. Gdy żyjemy dobrze, a przynajmniej gdy po każdym grzechu śmiertelnym przepraszamy P. Boga w sakramencie pokuty, to nadzieja nam mówi, że po śmierci w dzień ostateczny zmartwychwstaniemy na wieczne, szczęśliwe życie.

Toczymy te ciężkie taczki życiowe, dusza i ciało razem, razem też na głos trąby archanielskiej złaczmy się, aby już nierozdzielnie żyć całe wieki.

Jakież to będzie miłe złączenie ciała i duszy, gdy sobie zapracowały na niebo. Dusza prawi, że je nie poznaje. Takie to ciężkie było za życia, oczy zamglone biedą, nędzą, twarz smutna, ręce szorstkie od pracy, nogi zbolale, a oto widzi ta dusza, jak to wszystko odmłodziło, jaka jasność bije od niego, jaka szybkość przedsza od aeroplanów je znamionuje, jak ono podobne do duszy! Łączą się wzajemnie i upiększeni cnotami rozmaitemi zbliżają się do Baranka, aby otrzymać koronę chwały.

Lecz w czasie zmartwychwstania ciało przedstawi się oczom sprawiedliwych inny straszliwy widok. Oto z mułu i błota ziemskiego wypełzają nie ciała, ale potwory ludzkie. Zmazane najwstrętniejszymi grzechami idą na śmierć wieczną i szukają swej duszy, pozbawionej podo-

bieństwa do Boga. Łączą się z bólem, z robakiem sumienia i powoli zbliżają się do tronu sprawiedliwości Bożej. Widzą tyłu sprawiedliwych, z których drwili i szydzili — och! jaka wtenczas zazdrość żre ich serca. Niestety czują, że sami sobie winni. Tuż przed oczyma przechodzi kapłan, który tak szczerze chciał ich na drogę cnoty skierować! Już przepadło! nic nie pomoże, niema czasu na żal za grzechy! W grzechu umarli i w grzechu żyć będą wiecznie!

Naprawdę! warto pracować nad zbawieniem duszy na tej łez dolinie. Jedna chwila na sądzie ostatecznym będzie wielką nagrodą, a cóż dopiero cała wieczność! Warto popłakać za grzechy na świecie, warto popracować, warto apostołować między grzesznikami, bo za to kiedyś we wielkiej chwale zmartwychwstanimy!

Rzeczywiście! pamięć na zmartwychwstanie ciał jest mocną podporą życia katolickiego! Czynmyż więc owoce, godne pokuty!

Miłość matki ku dziecku.

Wielką jest miłość matki ku swemu dziecięciu. Wiara katolicka uszlachetnia tę miłość, bo każe matce troszczyć się o zbawienie duszy tej drogiej latorostki! Czegoż też te matki nie czynią, ile się namodlą, ile się naperswaduują. A jak ciężko pracują, aby dzieciom lepsze stanowisko wyrobić.

Matki poganek tej miłości nie mają. Opowiada jeden misjonarz, że matka hinduska sprzedawała swoje dzieci misjonarzowi za 2 rupie, czyli nasze 4 zł. Misjonarz chce płacić matce, aby to dziecię jakiś czas chowała. A na to matka: „to dziecię już nie moje!“ Czyżby znalazła się taka matka katolicka — pyta misjonarz. Poganizm tak nisko upadła matkę, że gorszą jest od zwierzęcia. Jedna pantera, gdy jej dzieci zabrano

i w klatce umieszczono, przybiegła do nich i dała się zastrzelić!

Rozważcie matki katoliczki, które dzieci wasze prowadzicie na rozmowy antyrelijijne, na przedstawienia niemoralne, czy wy nie gorsze jesteście, jak ta matka poganek a nawet czy nie gorsze od tej pantery?

Czuwaj matko, czuwaj do ostatnich chwil życia twego nad duszą twych dzieci!

Życie parafjalne.

Komunji św. w r. 1929 udzielono w kościele parafjalnym 40.070.

Nabożeństwo przeprasające P. Jezusa za krzyki i hałasy w czasie Pasterki odbyło się w kościele parafjalnym dnia 31 grudnia o godz. 8 z krótką nauką ks. proboszcza.

Rachunki kasy kościelnej. Składki w kościele, dary, zwroty za użycie aparatów przyniosły w r. 1929 kwotę 12.558 zł 47 gr. Z tych pieniędzy wydano w r. 1929:

Splata długu z 1928 r.	1705 zł 23 gr
Na służbę kościelną	2896 „ 63 „
Na potrzeby kościoła	
jak: światło, wino,	
opłatki, naprawy	2529 „ 24 „
OO. Misjonarzom dano	970 „
Na sprawienie nowych rzeczy . . .	1320 „ 30 „
Na dobre cele według polecenia ks. biskupa	1027 „ 45 „
Za druk „Wiadomości parafjalnych“ . .	938 „

Razem 11.286 zł 85 gr
Na rok 1930 pozostała kwota:
1311 zł 62 gr.

Sodaliczka uczennic szkoły przemysłowej żeńskiej. Dnia 15/12 odbyło się zebranie. Dyrektorka p. Łodwińska wygłosiła referat: „Kobieta nowoczesna“. Prelegentka zaznaczyła, że dzisiaj kobiety muszą dbać o byt samodzielny, który zdobywa się pracą opartą o zasady religijne.

Kongregacja nauczycielek. Dnia 11/12 odbyło się zebranie, na którem wygłosiła odczyt p. S. Wysoczańska na temat: „O duchu pokuty“. Dnia 12/1 po Mszy św. zgromadziły się sodaliski na opłatek.

Liga Katolicka. Dnia 1/12 na zebraniu wygłosił odczyt p. Dr. Liwo na temat: „Rzym a Polska“. — Dnia zaś 15/12 wygłosił odczyt ks. Tokarski na temat: „Ważny obowiązek katolika“. Mówił prelegent o obowiązkach katolika w sprawach publicznych.

Bractwo wstrzemięźliwości. Jak zwykle w 3-cią niedzielę grudnia odbyło się zebranie. Dnia zaś 29/12 odbył się poraz pierwszy w bractwie opłatek. Było osób do 40. Sala i drzewko pięknie ubrane. Przewodny wygłosili: ks. promotor Czastka, ks. Proboszcz, O. Tadeusz Ukleja — chór odśpiewał pięknie kolędy. Nastrój swobodny i wesoły. Zwraca się członkom uwagę, że mają brać udział w tygodniu propagandy trzeźwości, dnia 2-go lutego mają odnowić przyrzeczenie, po sumie przybyć do zakrystji, aby promotor mógł się przekonać, jak spełnili przyrzeczenie. Obowiązkiem członka jest prenumerować „Przyjaciela trzeźwości“ za 75 gr. rocznie.

Komitet tygodnia propagandy trzeźwości utworzył się dnia 9/1. Przewodniczącym został p. Dr. Friedrich, starosta. Tydzień trwać będzie od 2/2 do 9/2 z programem ogłoszonym na afiszach. Suma z kazaniem dnia 2/2 — wieczorem odegrana będzie sztuka Rostworowskiego: „Niespodzianka“ — dnia 9/2 wygłosi p. Dr. Dziubek odczyt: „Alkoholizm a zdrowie“.

Stowarzyszenie Młodzieży. Dn. 1/12 wygłosił odczyt druh Wojturski na temat: „Czuwać, modlić się i pracować“ — dnia 8/12 ks. Kulanowski wygłosił odczyt: „Młodzież a bolszewizm“ część II. — Dnia 15/12 wygłosił odczyt ks. Kulanowski: „O obchodzeniu się z sobą samym“.

Stowarzyszenie „Przyjaźń“. Dn. 8/12 było zebranie, ks. Kulanowski wygłosił odczyt: „Błędna nauka kościoła narodowego“. Dnia 22/12 wygłosił odczyt ks. Kulanowski na temat: „Ojciecrodziny“. Dnia 6/1 odbył się opłatek, obecnych było więcej, jak zwykle, ks. Tokarski, jako przewodniczący, złożył życzenia, poczem swobodnie kolędownali wszyscy zebrani.

Towarzystwa misyjne. Dnia 6/1 odbyło się zebranie z odczytem p. Grocholskiej o misjach. Postanowiono złączyć na terenie parafji cztery towarzystwa misyjne: Pap. Dzieło rozkrzewienia wiary, Pap. Dzieło św. Piotra, Dzieło Dzieciństwa i Towarzystwo misyjne. Przewodniczącym obrano ks. Tokarskiego, zastępczynią p. Grocholską, do wydziału p. A. Panka. Rozdzielono dochód z r. 1929.

Żywy różaniec. Dnia 12/1 odbyło się dwa razy zebranie po prymarii i nieszporach. Ks. Proboszcz zachęcał do należytego spełniania obowiązków, jsk odmawiania tajemnicy różańca, wzajemnego porozumiewania się i odczytywania pism religijnych, rozszerzania zasad religijnych między znajomymi.

Związek chrześc. dozorców domu. Dnia 8/12 zebranie z pogadanką na temat: „Przesady i zabobony“ przeprowadzoną przez ks. Miezin. Dnia 22/12 zebranie, na którem p. Dr. Liwo mówił na temat obrony prawnej i stanowiska dozorczy wobec właściciela. Dnia 9/1 ks. Miezin mówił o antyklerykalizmie. Dnia 12/1 odbył się opłatek. Zebranie nadzwyczaj liczne: przemawiali ks. Tokarski, p. Cypryś profesor, ks. Dr. Jałowy, ks. Miezin.

Związek podurzędników. Urządzono opłatek dnia 12/1 na który zaproszono ks. Proboszcza. Ks. Proboszcz złożył życzenia Towarzystwu, poczem potoczyła się miła rozmowa, przeplatana kolędami.